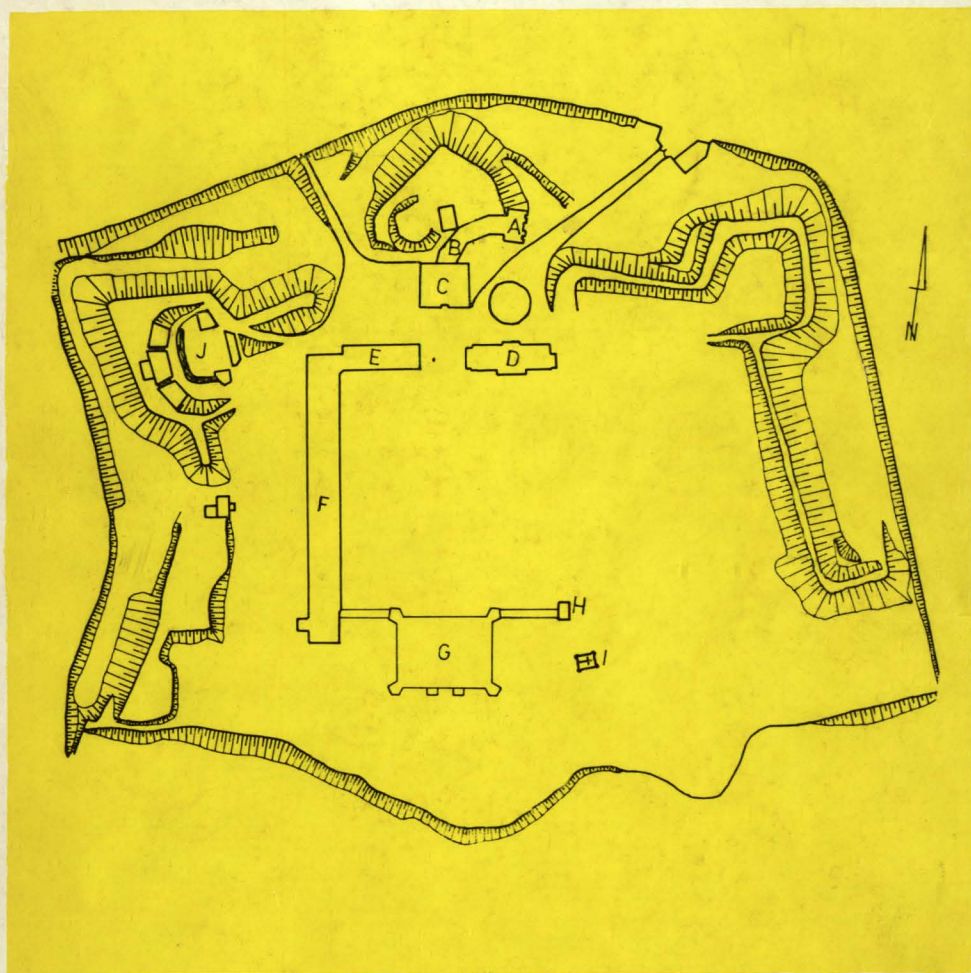


ZESPÓŁ pałacowo – obronny w Białej Podlaskiej

Jerzy Cichomski



Jerzy Cichomski

**ZESPÓŁ PAŁACOWO – OBRONNY
w Białej Podlaskiej**

Zdjęcia : JERZY CICHOMSKI

Miejska Biblioteka Publiczna
Biała Podlaska



M2026

728.8(438)A12

XIV: IC

BIAŁA PODLASKA 1984

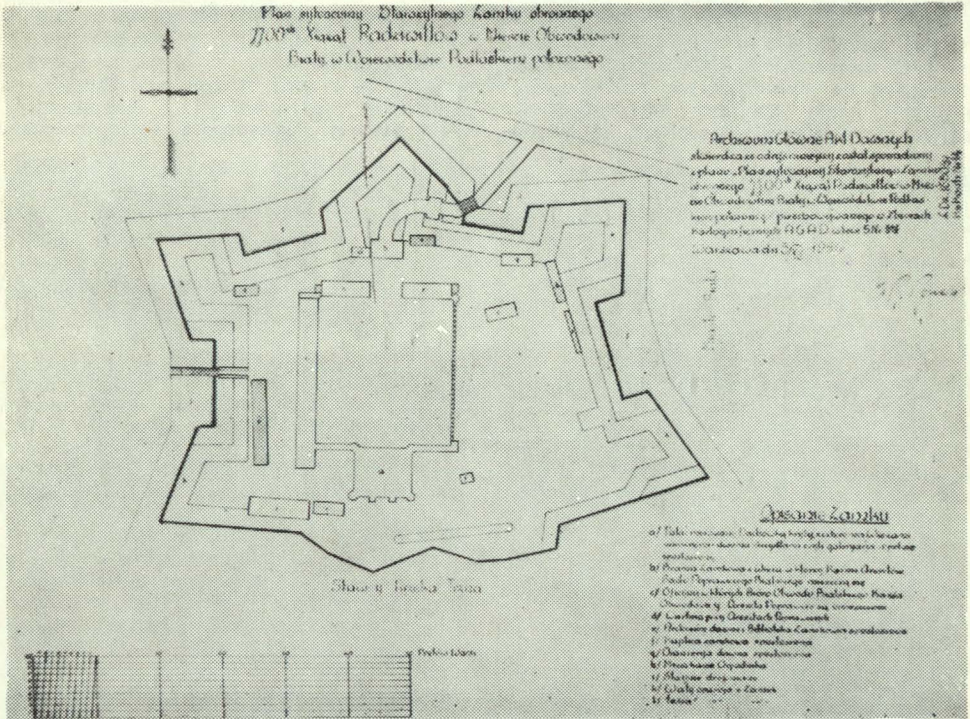
**ZESPOŁ
PAŁACOWO—OBRONNY
W BIAŁEJ PODLASKIEJ**

Poradziwiłowski zespół pałacowo-obronny w skład którego wchodzi kilka budynków, m.in. dawne oficyny pałacowe, kaplica, wieżyczki dawnych galerii komunikacyjnych oraz system fortyfikacji ziemnych z murowaną bramą i wieżą przechodził różne koleje losu. Przeżywał okresy świetności jak i upadków. Jednakże w zasadzie jako całość nie uległ do chwili obecnej znacznieszym przemianom zaś decyzją władz administracyjnych regionu poddany będzie rewaloryzacji. Jednym z etapów prac poprzedzających właściwe czynności konserwatorskie, które w efekcie przywrócą zespołowi jego wygląd (częściowo) z okresu wspaniałego rozwoju, są badania archeologiczne. Przeprowadzono trzy sezony badań w latach 1982, 1983 i 1984 r.

Autor niniejszego opracowania kierował tymi pracami. Nie należy jednak sądzić, iż wyniki badań archeologicznych są jedynymi czy choć podstawowymi faktami jakie posłużyły do rekonstrukcji wyglądu obronnego założenia pałacowego. Został tu wykorzystany jak najszerszy zakres

źródeł, obok materiału archeologicznego stosunkowo liczne archiwalia, szczególnie inwentarze zamkowe oraz materiały epistolograficzne, także zachowana ikonografia, dawne mapy i plany. Jako materiał porównawczy posłużyły opracowane wyniki badań z podobnych stanowisk, zwłaszcza takich, które charakteryzują się analogicznymi walorami obronnymi i podobnie datowanymi (m.in. badania przez ten sam zespół założenie obronne w Czemiernikach w woj. Białą Podlaska). Należy wspomnieć także o wynikach badań geofizycznych prowadzonych w latach 1983 i 1984 przez ekipy pracowników Przedsiębiorstwa Polonijno — Zagranicznego Pol-France EL-GE_REW. Miały one na celu spenetrowanie większej części stanowiska niż jest to możliwe archeologicznymi metodami wykopaliskowymi.

Badaniami tymi objęto duże obszary południowej części zespołu, prawie cały dziedziniec zamkowy, wschodni rejon umocnień, bastion północny i inne. Autor konsultował z archeologicznego punktu widzenia te prace.



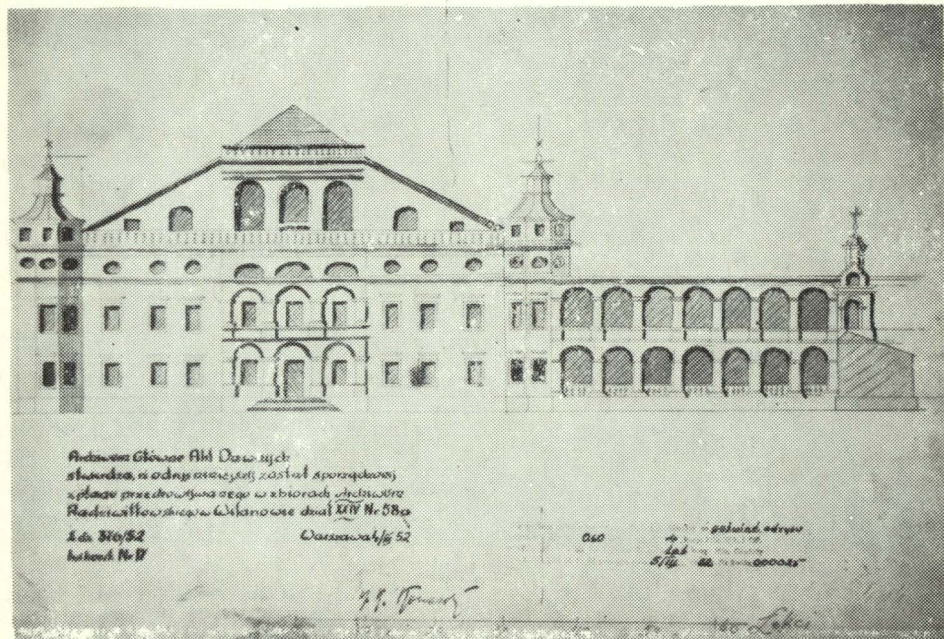
Ryc. 1
Plan zespołu pałacowo-obronnego w Białej Podlaskiej z ok. 1830 r. Fotokopia odrysu oryginalnego planu z AGAD-u w Warszawie.

OPIS ZESPOŁU

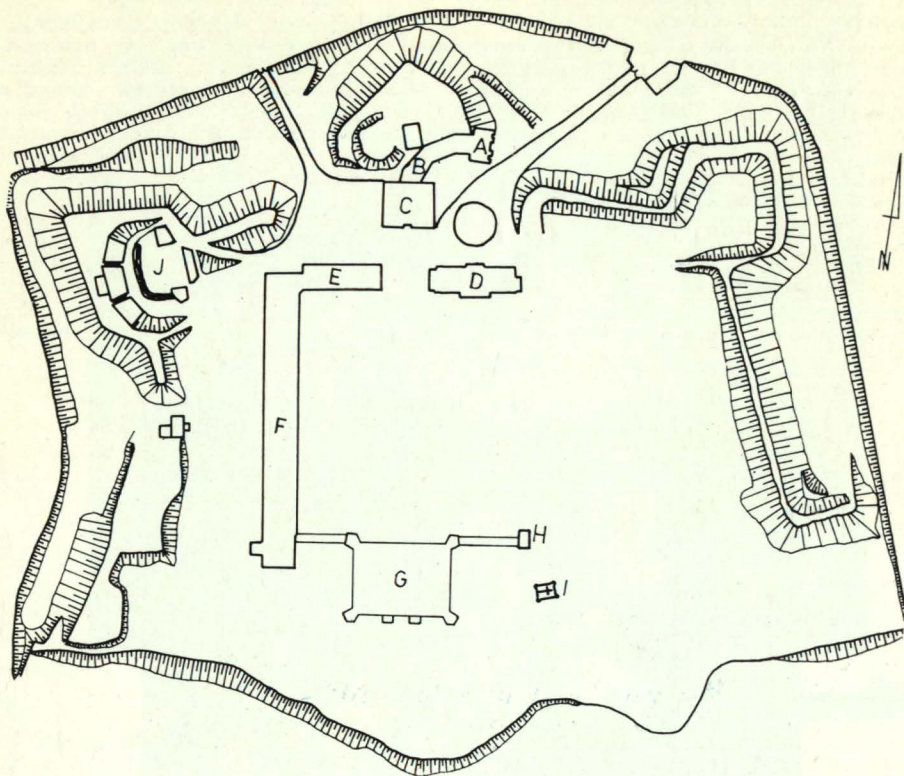
Pierwotnie zespół tworzyło kilkanaście budynków o różnej funkcji i wyglądzie otoczonych ziemnymi fortyfikacjami. Wśród tych pierwszych wymienić należy: nieistniejący dziś główny korpus pałacowy z galeriami komunikacyjnymi, kaplicę, oficyny mieszkalne, kuchnię, biblioteczkę, zabudowania ogrodowe, teatr itp. (ryc. 1). W skład fortyfikacji wchodziły bastiony, łączące je kurtyny i dwie bramy — północna i nieistniejąca dziś zachodnia. Fortyfikacje mają kształt nieforemnego pięcioboku z bastionami w narożach. Czytelne są dziś narysy trzech bastionów — od strony północnej. Zarys linii obronnej od strony południowej jest obecnie prawie zupełnie nieczytelny. Bastiony północno-zachodni i północno-wschodni nie są wypełnione ziemią, bastion północny (środkowy) jest pełny. Fortyfikacje od czasów ich budowy ulegały wielokrotnie różnym przemianom, które ukształtowały ich dzisiejszy wygląd. Zmiany te zachodzą niemal do dziś czego przykładem może być budowa amfiteatru w bastionie północno-zachodnim czy budynku (baraku) biurowego w kurtynie zachodniej. Budowa ulic od strony wschodniej i północnej spowodowała zniekształcenia fos na tych kierunkach. Największe zmiany nastąpiły na południowym odcinku fortyfikacji, gdzie zostały one całkowicie zniwelowane. Należy wspomnieć, iż w do-

także, iż od strony południowej — bagien nad rzeką Krzną żadnych umocnień nie było. Badania potwierdziły tezę o zniszczeniu fortyfikacji na tym kierunku. Ten nieco przydługi fragment dotyczący zmian ziemnych umocnień jest uzasadniony tym, iż dla nowożytnych fortyfikacji ważne są szczegóły narysu umocnień, zwłaszcza kąty stykających się fragmentów wałów (np. tzw. kąty barkowe czy czołowe bastionu). Ponieważ kąty owe można odczytać dziś jedynie w oparciu o współczesne pomiary stanowiska, które jak wspomniano uległo pewnym zmianom, z tego powodu precyzyjna analiza fortyfikacji (na obecnym etapie) nie jest możliwa. Można ją będzie przeprowadzić dopiero po zakończeniu pełnych badań archeologicznych bądź innych (np. geofizycznych) z wykreśleniem pierwotnego narysu umocnień.

Z kilkunastu budynków do chwili obecnej zachowały się: brama z szczytą i wieżą, trzy oficyny mieszkalne (przebudowane), kaplica, wieżyczki narożne galerii oraz kilka dawnych budynków gospodarczych. Nie istnieje już dziś główny korpus pałacowy z arkadowymi, piętrowymi galeriami komunikacyjnymi. Zniszczone też zostały budynki teatru, biblioteki, kuchnie pałacowe, brama zachodnia i inne, o mniejszych walorach architektonicznych obiekty. Lokalizację i wygląd elewacji niektórych z nich można odtworzyć na podstawie zachowanych dokumentów. Tychczasowej literaturze przyjmowano



Ryc. 2
Elewacja południowa pałacu. Fotografia odrysu widoku frontu pałacu, oryginał z AGAD-u w Warszawie.



Ryc. 3

Plan zespołu poradziwiłłowskiego z Białej Podlaskiej, stan dzisiejszy, plan uproszczony, skala 1:2000. Na plan naniesiono rozpoznany archeologicznie główny korpus pałacowy, A. brama, B. szyja, C. wieża, D. oficyna północno-wschodnia, E. oficyna północno-zachodnia, F. oficyna zach., G. rekonstrukcja rzutu pałacu, H. wieżyczka, I. kaplica, J. amfiteatr.

Największą pomocą będą tu źródła ikonograficzne oraz inwentarze. Z pierwszej grupy wymienić należy plan zespołu najpewniej z połowy XIX wieku znany autorowi z odrysu wykonanego w 1951 roku, znajdującego się w Muzeum Okręgowym w Białej Podlaskiej (oryginał w AGAD w Warszawie). Znamy także kilka przedstawień elewacji głównego korpusu pałacowego, najstarszy, nie datowany, znajdujący się w odrysie w Muzeum Okręgowym w Białej Podlaskiej (ryc. 1) oraz późniejsze np. K. Stronczyńskiego z połowy XIX wieku, A. Podbielskiego z 1863 r. oraz jedną fotografię z końca XIX wieku. Istnieje oczywiście wiele fotografii z lat późniejszych budynków z zespołu pałacowo-obronnego, jednakże z uwagi na fakt, iż od tego czasu obiekty owe nie ulegały poważniejszym zmianom nie stanowią one ważniejszych źródeł do badań

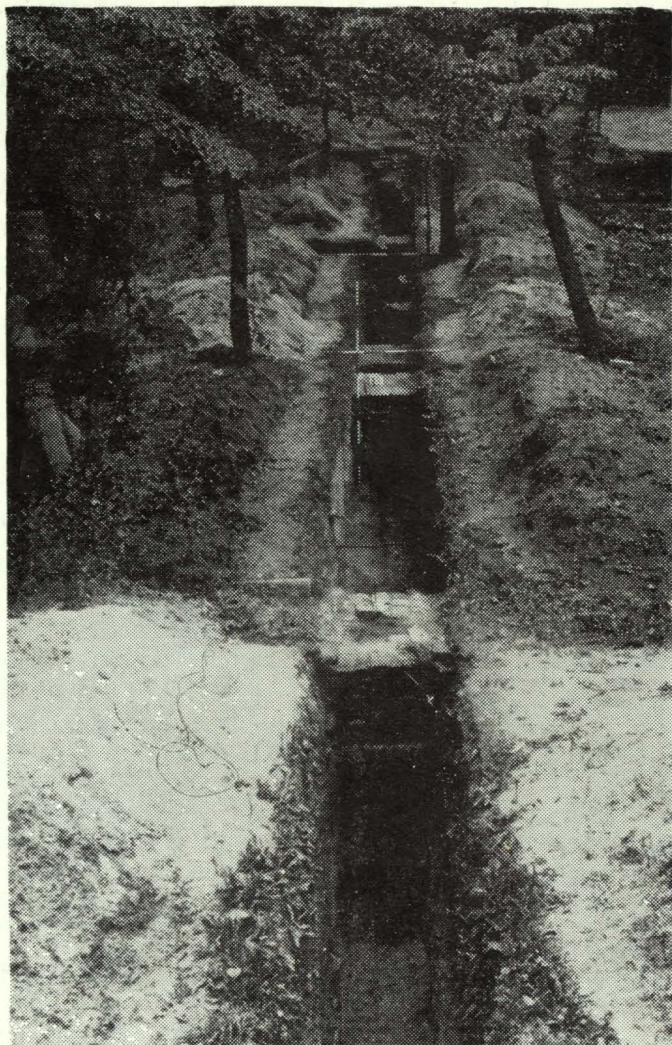
nad początkami założenia. Obok ikonografii olbrzymią ilość informacji zawierają inwentarze zamkowe. Według informacji J. Baranowskiego, który przeprowadzał kwerendę archiwalną, zachowało się ponad 50 inwentarzy. W dotychczasowej literaturze opublikowano częściowo 6 opisów założenia z lat 1764, 1765, 1768, 1774, 1830 i 1846. W owych dokumentach zawarta jest ogromna wprost masa faktów dotycząca poszczególnych budynków.

HISTORIA OBIEKTU

Na podstawie zachowanych do dziś dokumentów i znanej literatury przedmiotu historia zespołu pałacowo - obronnego w Białej Podlaskiej zaczyna się w 1622 r.

z chwilą podpisania umowy między ówczesnym właścicielem dóbr Aleksandrem Ludwikiem Radziwiłłem a muratorem lubelskim Pawłem Negronim zwanym też Murzynem. Podjął się on wymurowania według własnego „wizerunku” zamek. Jednakże dokładna analiza najstarszych dokumentów dotyczących Białej pozwala na postawie hipotezy, iż mogła się tu znajdować (w miejscu dzisiaj istniejącego założenia) obronna rezydencja — dwór poprzednich właścicieli dóbr Iliniczów. Powszeczenie przyjmuje się w literaturze, iż nowożytnie obiekty ufortyfikowane lokowano często na starszych, obronnych

założeniach (jeżeli takowe się znajdowały), te z kolei były zakładane w naturalnie obronnych warunkach. Dobra białskie przeszły w ręce Radziwiłłów ponad 50 lat wcześniej (niż rok 1622) drogą testamentu na rzecz Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła. W testamencie mówi się m. in. o starym dworze nad rzeką. Mikołaj zwany „Sierotka” nie prowadził najpewniej w miejscu dzisiejszej rezydencji żadnych prac budowlanych, przynajmniej nie ma na to żadnych dowodów. Dopiero za Ludwika Aleksandra rozpoczęto budowę pałacu, wieżyczek późniejszych galerii i kaplicy. O budowie pałacu mówi wspomniana



Ryc. 4

Wykop nr II. Widok ogólny. Na pierwszym planie fragment ściany północnej pałacu.



Ryc. 5

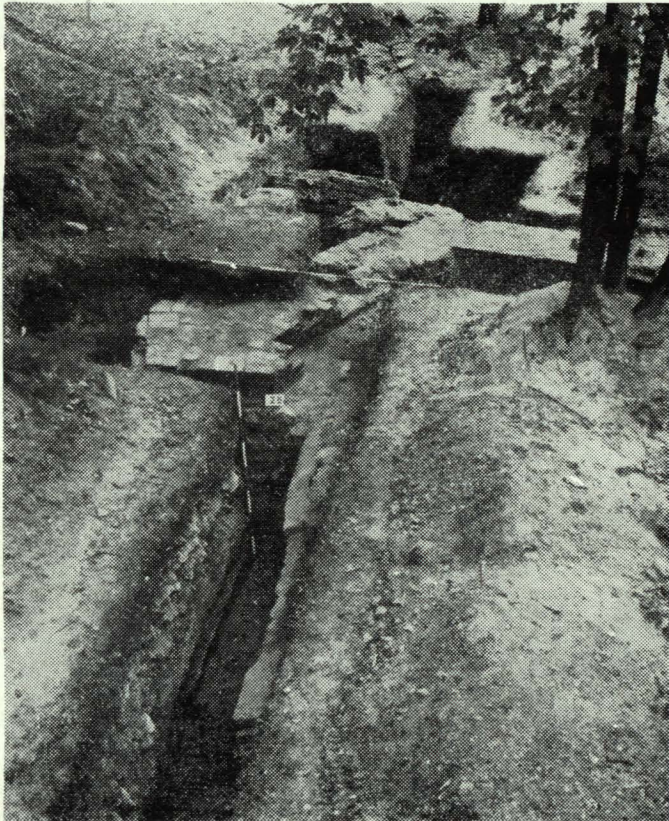
Wykop nr II. Wnętrze zniszczonej piwnicy z południowo-zachodniej części pałacu. Z prawej widoczny fragment sklepienia.

umowa, zaś o wzniesieniu w tym czasie wieżyczek, później połączonych galeriami z pałacem oraz kaplicy świadczą wyniki badań architektonicznych w tych obiektach (datowanie sgrafita z wieżyczki wschodniej i polichromii z kaplicy). W dotychczasowej literaturze przyjmuje się, iż fortyfikacje wznoszone zostały niejako w drugiej kolejności (wg A. Cebulaka w drugiej fazie, po 1680 r.). Wydaje się to mało prawdopodobne, aby rezydencja o takim charakterze i wielkości nie posiadała umocnień obronnych. Dokładna obserwacja wieży, zwłaszcza jej elewacji południowej a także uważna lektura inwentarzy i listów pozwala na wysunięcie hipotezy o jednoczesowym powstawaniu obiektów pałacowych i fortyfikacji, przynajmniej bramy z szczyt i wieżą. Fakt wykonywania pewnych robót, „... jak wałowych tak murowych ...” o których mówi list do Karola Radziwiłła z 1689 roku nie przesądza kwestii o rozpoczęciu sypania fortyfikacji w tym czasie. Prowadzone prace mogły być jednymi z wielu jakie systematycznie należało prowadzić przy ziemnych obwałowaniach ciągle narażonych na destrukcję. Przyjmuje się, iż fortyfikacje są dziełem Andrzeja Jeziornickiego. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż umocnienia bialskie reprezentujące tzw. system staroholenderski, dla którego

charakterystyczne są m. in. ziemne wały i szerokie, nawodnione fosy, wykazują pewne odstępstwa od teoretycznych założeń narysu fortyfikacji. Te uproszczenia, pewne zbarbaryzowanie cech szkoły staroholenderskiej trudno przypisać Jeziornickiemu, wykształconemu za granicą (we Francji i Włoszech) któremu dobrze musiały być znane prace teoretyków zachodnich. Twierdzenie jakoby ten sam architekt był twórcą budynku bramnego z szczytą jest także pewnym uproszczeniem, mającym jednak konsekwencje w kwestii datowania owych budowli. Dokładniej sprawa datowania bramy zostanie omówiona przy opisywaniu poszczególnych obiektów. Natomiast udział Jeziornickiego w budowie oficyn mieszkalnych nie budzi wątpliwości. Zachowały się egzemplarze umowy na wzniesienie tych budynków. Wydaje się także, że ten sam architekt jest projektodawcą arkadowego ogrodzenia (dziś nieistniejącego) oddzielającego część pałacową od ogrodowej. Zostało ono tak wykonane, iż naśladowało podziały oficyn zachodniej. Podobnie oficyny północne tj. wschodnia i zachodnia zbudowano jako wzajemne, lustrzane odbicia. Tak więc widać w zaprojektowanych przez Jeziornickiego budowlach logiczną, spójną koncepcję zagospodarowania przestrzennego dziedzińca pałacowego. Nie wiadomo

tylko, czy w tym czasie istniały już galerie komunikacyjne łączące pałac z wieżyczkami wschodnią i zachodnią. Wydaje się jednak, iż w tak opracowanym dziedzińcu galerie zamykające dziedziniec od południa powinny już być. Początek wieku XVII nie był najlepszy dla pałacu w Białej. Wielu zniszczeń dokonują wojska szwedzkie Karola XII. Po śmierci Stanisława Karola Radziwiłła kontynuowanie jego dzieła rozbudowy podejmuje się księżna Anna z Sanguszków Radziwiłłowa. Do śmierci (w 1746 r.) prowadziła ona szereg prac mających na celu odbudowę ze zniszczeń a także ozdobienie większości budynków już istniejących. Działalność księżnej Anny jest szczególnie cenna jako że założyła w mieście wytwórnice kilimów, dywanów, sukna, farfurnię tj. fabrykę fajansu oraz sprowadziła do pałacu wielu rzemieślników i artystów z całej niemal Europy. Mieli oni nie tylko pracować nad upiększeniem całego zespołu lecz także przekazywać swe umiejętności miejscowej młodzieży. Po śmierci ks. Anny przejął Białą wraz z pałacem jej syn Hieronim Florian, dziwak, miłośnik teatru i muzyki, polowań, przy tym okrutnik. Buduje on „Komedyaus” czyli budynek teatru.

Sprowadza też muzyków i aktorów z Warszawy a także z różnych krajów Europy. Po śmierci Hieronima zespół wraz z miastem odziedziczył jego brat Michał Kazimierz zwany „Rybenko”. Jak wynika z zachowanych dokumentów nosił się on z zamiarem przeprowadzenia poważnych zmian w zespole pałacowo-obronnym. Świadczy o tym plan rozbudowy pałacu, zwłaszcza oficyn (budowa oficyn wschodniej, analogicznej do zachodniej). Śmierć Michała Radziwiłła kończy okres świetności rezydencji w Białej. Została ona poważnie zniszczona przez wojska rosyjskie (zrabowano wtedy bibliotekę oraz kolekcję dzieł sztuki). Śmierć ostatniego właściciela z rodziny Radziwiłłów księcia Karola Stanisława „Panie Kochanku” definitywnie kończy okres wspaniałego rozwoju pałacu. Przechodzi on w obce ręce. Kolejni właściciele dbają coraz mniej o zespół który w szybkim tempie popada w ruinę. Nie widać już troski o całość założenia. Z jednej strony np. buduje się kolejną bramę wjazdową ale równocześnie niszczy fortyfikacje ziemne. W połowie XIX wieku np. główny korpus pałacowy był już w ruinie tak, że w latach 80-tych został całkowicie rozebrany.



Ryc. 6
Wykop nr II. Widok ogólny na południową część wykopu.
Widoczne mury baszty południowo-zachodniej.



Ryc. 7

Wykop nr V. Widok ogólny od strony zachodniej. Z prawej strony wykopu widoczny fragment południowej ściany pałacu.

OPIS POSZCZEGÓLNYCH OBIEKTÓW

Główny korpus pałacowy

Najbardziej okazałym budynkiem całego zespołu był główny korpus pałacowy. Był on zlokalizowany w południowej części założenia — północna ściana pałacu przebiegała na wysokości dwóch istniejących do dziś wieżyczek, wolno stojącej — zachodniej i wtopionej dziś w bryłę oficyny — zachodniej. Służyły one komunikacji między pałacem a oficynami (faktycznie z jedną oficyną zachodnią). Jak wykazały badania archeologiczne budynek miał następujące wymiary: 31 m (po linii północ-

południe) i 41 m (po linii wschód-zachód). Był to budynek piętrowy z czterema pięciokątnymi wieżyczkami w rogach i dwoma prostokątnymi „przybudówkami” od strony południowej. Wieżyczki były „przyklejone” jednym bokiem pięciokąta do bryły pałacu i wychodziły poza obrys budynku. Miały one wysokość trzech kondygnacji. Zwieńczenia hełmów wieżyczek znajdowały się nieznacznie poniżej poziomu kalenicy. Wielki, przyciężki, dwuspadowy dach ze szczytami od północy i południa przykrywał budowlę. W ścianach szczytowych wykonano po trzy, wielkie, łukowato zakończone okna. Bezpośrednio do wieżyczek północnych dochodziły dwupięziorowe galerie komunikacyjne. Sądząc z zachowanych przedstawień elewa-

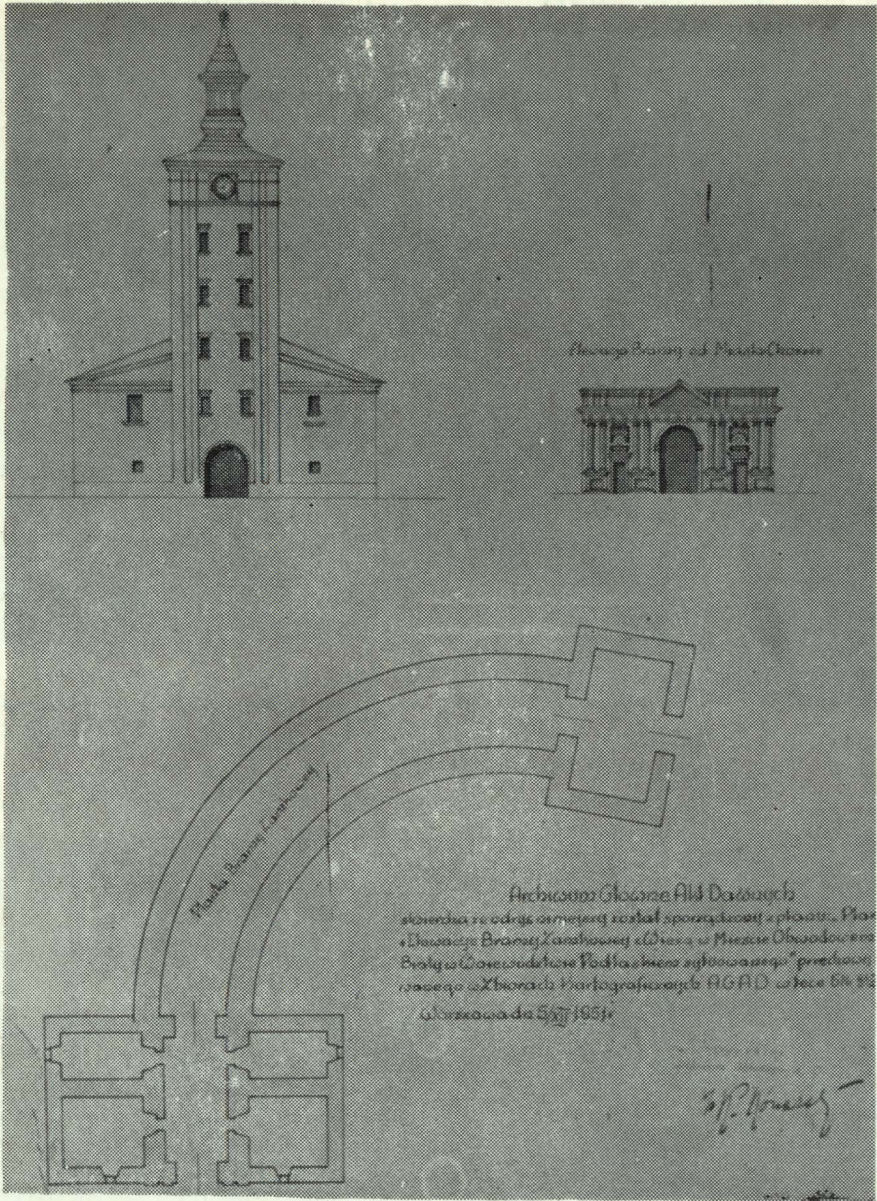


Ryc. 8

Wykop IX. Widok od strony północnej. Odsłonięte mury baszty północno-zachodniej.

cja frontowa pałacu prezentowała się okazałe. Ciekawie rozwiązano wejście z dziedzińca do budynku. W środkowej części ściany frontowej lico muru jest cofnięte, tak powstały ganek podzielono czterema kolumnami połączonymi łukami na trzy części. Podobny podział zastosowano na pierwszym piętrze — powstał krótki krużganek. Tak więc środkowa partia elewacji od poziomu parteru niemal po szczyt dachu charakteryzuje się wyraźnymi podziałami pionowymi. Ściana szczytowa została „... w ozdoby rozmaite z insygniami armaturami z tynku wyrabianemi ...” przyozdobiona, jak piękną polszczyzną mówi inwentarz z 1830 roku. W budynku znajdowało się wiele interesująco ornamentowanych sal. Szczególnie piękna była tzw. sala rycerska na piętrze. W wielu salach znajdowały się marmurowe kominki z herbami radziwiłłowskimi. Podawanie szczegółów podziału wewnętrznego oraz opisu wyposażenia i ornamentyki (za inwentarzami) mija się z celem w niniejszym opracowaniu. Opis elewacji budynku dotyczy wyglądu pałacu z końca XVIII wieku, znamy go m. in. ze źródła ikonograficznych (ryc. 2). Główny korpus pałacowy to duży budynek o dużej powierzchni dachu. Wymagał on częstych napraw i remontów. Ostatni właściciele nie dokonywali ich we właściwym czasie (później wcale nie remontowali go), budynek popadał stopniowo w coraz większą ruinę, w końcu został rozebrany — w latach 80-tych XIX wieku. Dużo wcze-

śniej został ograbiony z co cenniejszego wyposażenia. Inwentarze z lat 1830 i 1846 ukazują pałac mocno zrujnowany — np. zwalona wieżyczka południowo-zachodnia. W związku z decyzją o rewaloryzacji zespołu postawiono kilka problemów do rozwiązania przez archeologa. Przede wszystkim nie znany był zakres prac rozbiórkowych tzn. nie wiadomo było co pozostało z budynku i ewentualnie co można z nimi zrobić, tzn. jak je eksponować. Należało także precyzyjnie nanieść na plan zespołu szczegółowy rzut murów pałacu. Oczekiwano też, iż metodami archeologicznymi zostaną wydatkowane odsłonięte relikty tj. mury oraz warstwy, które z nim muszą się przecież wiązać. Jak w każdym standardowych badaniach postulowano aby określić rodzaj i wysokość bezwzględna dawnych poziomów użytkowych. Oczywiście to tylko część problematyki badawczej. W rejonie głównego korpusu wykonano trzy wykopu archeologiczne (ryc. 4—8), w tym dwa po ok. 45 m długości. Przecięto nimi po liniach północ-południe i wschód-zachód relikty pałacu. Odsłonięto w nich mury zewnętrzne tj. ścianę północną oraz zachodnią i południową oraz wschodnią, a także liczne mury wewnętrzne dzielące budynek wzdłuż i w poprzek. Stwierdzono, iż był on trzytraktowy o głębokości traktu 8—9 m i sześciodziałowy o szerokości działu ok. 5 m. Oprócz pierwszego traktu budynek był podpiwniczony. Odsłonięto uszkodzone sklepienia piwnic oraz niekiedy ce-



Ryc. 9

Elewacja północna wieży, elewacja frontowa bramy oraz rzut bramy z szyją i wieżą. Fotografia kopii rysunku z AGAD-u w Warszawie, z ok. 1830 r.



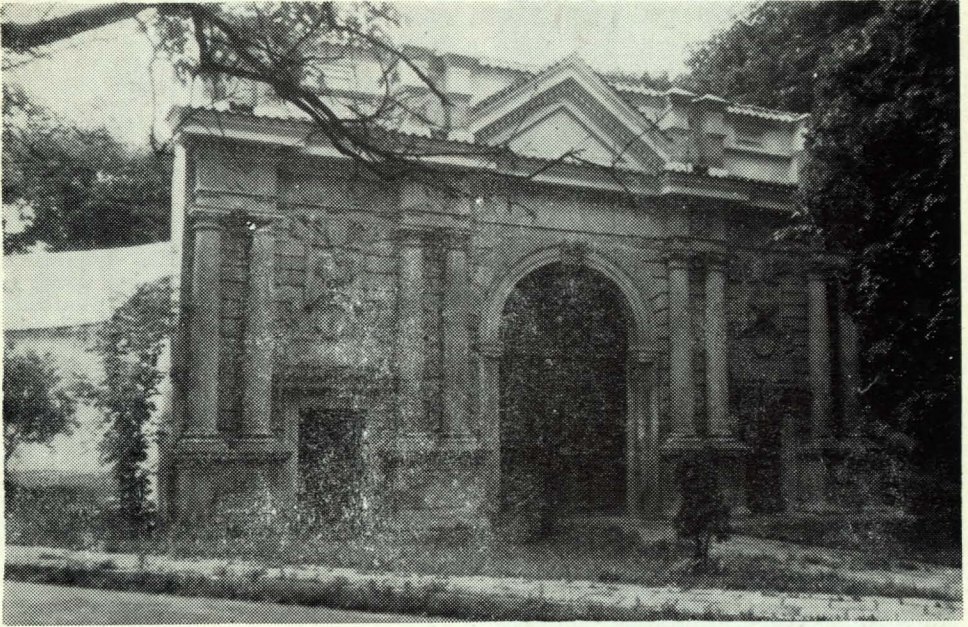
Ryc. 10
Fotografia wieży. Widok od strony południowo-wschodniej.

ramiczne posadzki piwnic (z płytek lub cegieł). Sklepienia piwnic miały rozpiętość najczęściej trochę ponad 5 m. Odsłonięto mury trzech wieżyczek: dwóch zachodnich i południowo-wschodniej. Nie były one podpiwniczone i obok traktu pierwszego zachowały autentyczne, starsze warstwy sprzed budowy pałacu. Uzyskana z nich ceramika (ryc. 35 — Tabl. I, rys. 6) pochodzi najpewniej z XII/XIII wieku. Dość duża ilość zabytków z tego okresu oraz duży rozrzut tego materiału (uzyskano go jeszcze w wykopie nr VIII w północnej części dziedzińca) pozwala przypuszczać, iż osadnictwo z przełomu wczesnego i późnego średniowiecza było już dość intensywne. Dokładna obserwacja zewnętrznych murów pałacu (także wieżyczek) pozwala na wyróżnienie w nich partii podziemnej — kamiennej i nadziemnej — ceglano-kamiennej. Fundamenty wykonywano techniką wlewu w szczelny wkop, tzn. wrzucano w wąski, o szerokości fundamentu wkop kamienie i zalewano je rzadką zaprawą wapienno-piaskową. Elementem pozwalającym odróżnić partię podziemną od nadziemnej są odsadzki i ślady tynków na murach i odpowiadające tym granicom nawarstwienia obserwowane na profilach.

W kilku miejscach odsłonięto tzw. warstwę budowlaną na którą składają się po-



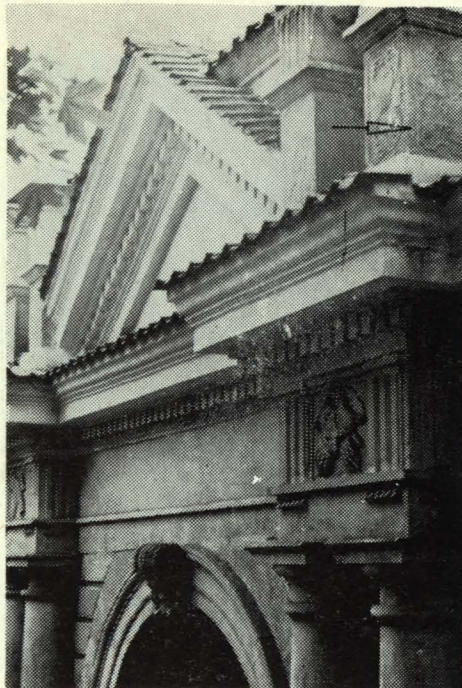
Ryc. 11
Fragment makiety zespołu — północna część założenia. Makieta znajduje się w Muzeum Okręgowym w Białej Podlaskiej.



Ryc. 12
Elewacja frontowa bramy.

Ryc. 13
Fragm. wystroju rzeźbiarskiego bramy — część południowa. Stan po konserwacji w 1983 r.





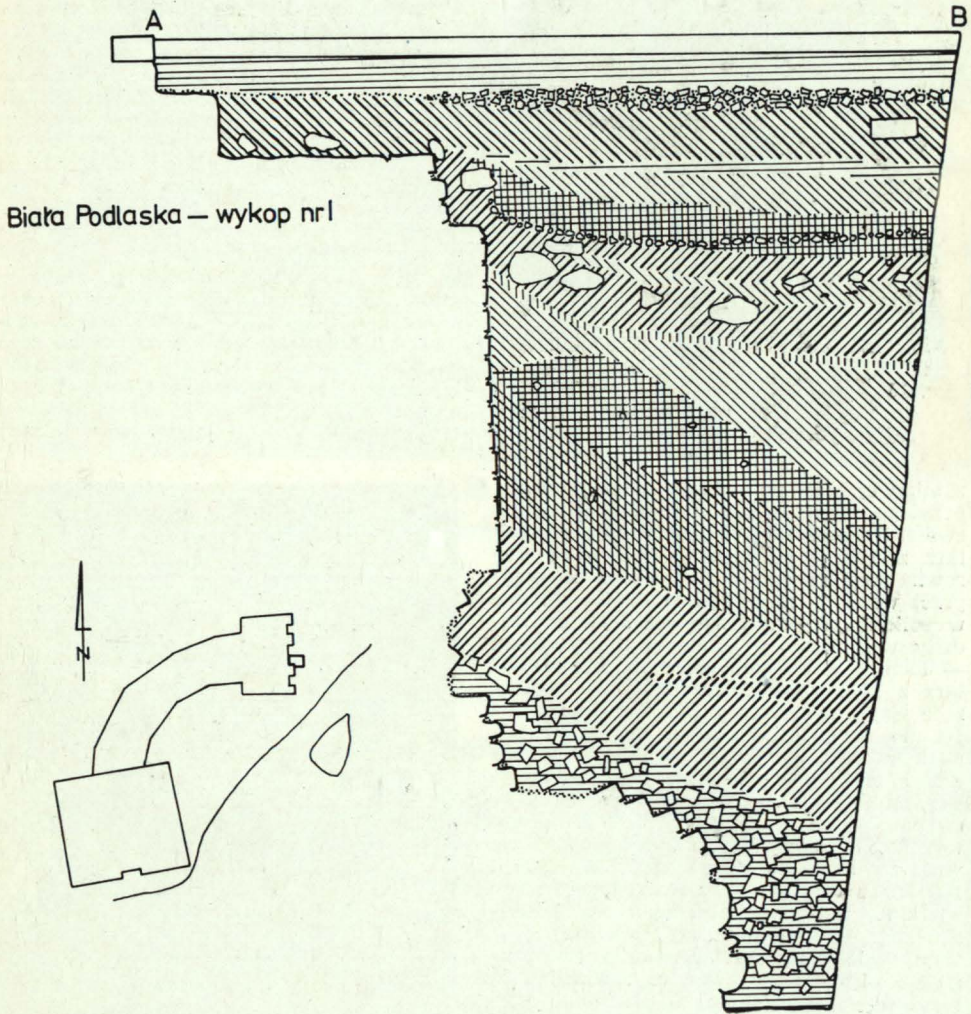
Ryc. 14
Środkowy fragment elewacji bramy. W miejscu oznaczonym strzałką widoczna data 173.

zostałości materiału budowlanego (piasek, zaprawa, gruz ceglano-kamienny). Warstwa taka wyznacza poziom terenu w chwili budowy pałacu i wiąże się często z odsadzkami (czyli poszerzeniami muru). W wykopie nr IX (numeracja wykopów odpowiada kolejności ich wykonywania) odsłonięto duży fragment baszty północno-zachodniej oraz jej styk z galerią łączącą pałac z oficyną zachodnią. Mur galerii wykonano mało starannie, niezbyt dokładnie łącząc go z murem baszty. Galeria wspierała się na dwóch równoległych do siebie, oddalonych o ok. 4 m niewielkiej szerokości (na długość jednej cegły) murkach. Galeria jest więc elementem wtórnym, późniejszym od pałacu. Odsłonięto także fragmenty bruku kamiennego dziedzińca. Wieżyczki narożne pałacu wznoszone były równocześnie z murami pałacu. Odsłonięte relikty były analizowane pod kątem ich późniejszego ekspozycji. Brano pod uwagę następujące możliwości: obniżenie poziomu terenu w najbliższym otoczeniu pałacu i nadbudowanie murów powyżej poziomu terenu. Pierwsza ewentualność jest teoretycznie zawsze możliwa (pozostają jedynie kłopoty z odprowadzeniem wód opadowych). W drugim przypadku istnieją pewne trudności: podwyższyć koronę muru można jedynie do pewnego poziomu tj. do dolnej granicy otworów wejściowych i okien.

Granicę tę wyznaczyć precyzyjnie jest bardzo trudno. Elementami pomocniczymi mogą być ślady poziomów parteru bądź przyziemia. Zadokumentowana konkretna sytuacja w Białej — odsłonięty poziom przyziemia oraz ślady sklepień pozwalają na stwierdzenie, iż poziom parteru znajdował się dużo wyżej niż obecny poziom terenu bezpośrednio przy murach pałacu (do ok. 40—50 cm). Tak więc dolna granica otworów okiennych nie wchodzi w rachubę, zaś ślady otworów wejściowych są doskonale widoczne (jak w przypadku wejścia do piwnic od strony południowej — z wykopu V-tego), bądź są wyżej od obecnego poziomu terenu. Tak więc celowe i bezpieczne wydaje się nadbudowanie nad obecną koroną murów kilku poziomów cegieł, tak by wystawały one na kilkanaście centymetrów (np. na 3 poziomy cegieł ponad poziom terenu. Przestrzeń między murami oraz na zewnątrz ścian pałacu należy utrzymać w niskim, często strzeżonym trawniku. Jest to prosty a zarazem efektywny sposób ukazania zarysu głównego korpusu pałacowego i łączących go galerii z wieżyczkami — wschodnią i zachodnią.

Brama z szyją i wieżą

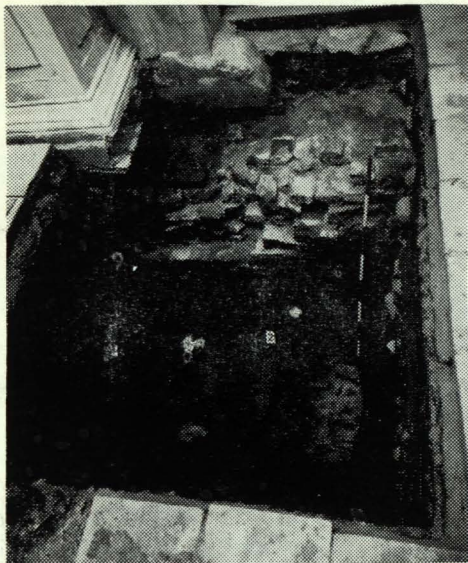
Jest to grupa trzech budowli połączonych w jedną całość. Pierwotnie prowadził przez nie przejazd do wnętrza zespołu. Jak wspomniano wcześniej, istnieją poważne rozbieżności w datowaniu tych budowli. Punktem wyjścia w analizie tej grupy musi być wieża, niewątpliwie najstarszy budynek. Tak ją opisuje inwentarz z 1774 r.: „Wieża sama w kwadrat wyniosła wymiurowana... Tarczy zegarowe godziny wskazujące z każdej strony w bokach tarcz po okienkach okrągłych dwoje bez szkła na wzdłuż Gzysmu wieży Gellerya z Poręczami w balasowaniu w kwadracie zielono malowana... Gałek tokarskiej roboty po rogach i w środku ośm, kopuła Wieży blachą obita czerwono malowana... w środku wieży Dzwonów dwa kwadransowy i godzinny w górze Wieży Orzeł z trzema trębami nogami nosem y koroną wyzłocanemi”. Ma ona pięć kondygnacji i jest założona na planie kwadratu (ryc. 9, 10). Od strony wschodniej i zachodniej przylega dwukondygnacyjny korpus przykryty trójspadowym dachem. Dwuosiowa, nakryta namiotowym dachem zwieńczona hełmem z latarnią wieża ma szeroki, półkolisty zamknięty przejazd. W elewacji frontowej na pierwszy plan wybijają się niewielkie, prostokątne okna opracowane kamieniarką nawiązującą do architektury renesansu małopolskiego, zaś charakterystyczne proporcje wieży mają analogie w późnogotyckiej architekturze



Ryc. 15

Profil północny wykopu I-go. Z prawej strony profil ograniczony przekrojem muru bramy. Skala 1 : 40.

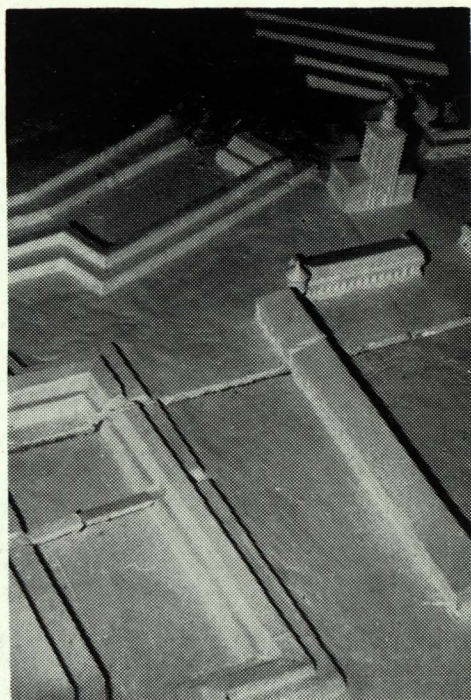




Ryc. 16
Wykop nr I. Widoczny uszkodzony mur starszej fazy bramy.

zarkowej. Do północnej elewacji wieży przylega szyja bramna założona na planie ćwiartki koła. Taki jej opis daje inwentarz z 1830 roku: „Brama pierwsza warowna wielka masif murowana z cegły przez wały do zamku prowadząca, ciemna, w półkole kręta”. Z wnętrza szyji prowadziły wejścia do sklepionych pomieszczeń — lochów o których pisze m. in. inwentarz z 1764 roku: „Idąc dalej po prawej ręce Szyi do Piwnicy (...) dalej postępując do sklepu pierwszego drzwi na hakach y zawiasach żelaznych (...) takoweż drzwi czworo ... do dalszych sklepów”. Termin sklep oznacza oczywiście sklepienie pomieszczenie, piwnicę, loch. Z opisów wynika, iż miały się one znajdować we wnętrzu bastionu północnego. W 1983 i 1984 roku wykonano badania geofizyczne bastionu metodą elektrooporową i sejsmiczną. W ich wyniku stwierdzono, iż w nasypie wału nawarstwienia tworzące go są silnie zróżnicowane, znajdują się tutaj mury, najczęściej o przebiegu północ-południe, nie ma jednak niezniszczonych sklepień, nawet takich, których wnętrze wypełnione byłoby gruzem bądź ziemią. Ostateczne rozwiązanie kwestii lochów mogą przynieść jedynie badania wykopaliskowe. W dotychczasowej literaturze dotyczącej poradziwiłłowskiemu zespołowi w Białej najwięcej uwagi poświęcano bramie a zwłaszcza jej elewacji (ryc. 12—14). Mimo to do chwili obecnej nie uzgodniono stanowisk odnośnie jej datowania. Fasada bramy jest jednokondygnacyjna, trójosiowa, podzielona parami toskańskich kolumn. Kolumny dźwigają gierowane belkowanie z tryglifami i metopami na fryzie. W środkowej części bramy znajduje się otwór przejazdu zamknięty półkoliście, nad którym znajduje się trójkątny szczyt. Na osiach bocznych są prostokątne otwory wejściowe nad którymi są profilowane gzymsy, wyżej wyobrażenia Sprawiedliwości i Męstwa, nad nimi — panoplia. Elementy rzeźbiarskie wykonano z piaskowca. Warto w tym miejscu przytoczyć opis bramy z inwentarza z 1830 r.: „... piękna starożytnej architektury, z frontu kamieniem opcznym kształtnie obrabianym całkiem od gzymsu do dołu wykładana i różną płaskorzeźbą, insygniami i herbami oraz ośmiu kolumnami podobnież kamiennymi ozdobiona”. Dotychczas dekoracyjna fasada bramy — o charakterze łuku tryumfalnego datowana była od IV ćwierci XVII wieku do przełomu XII na XVIII wiek. W trakcie konserwacji bramy w 1982 roku zauważono na bocznej powierzchni płasko rzeźbionych impostów (trzecim i szóstym) datę składającą się jedynie z trzech cyfr 173 z pustym, przygotowanym polem na czwartą cyfrę. W sposób jednoznaczny datuje

cyjna, trójosiowa, podzielona parami toskańskich kolumn. Kolumny dźwigają gierowane belkowanie z tryglifami i metopami na fryzie. W środkowej części bramy znajduje się otwór przejazdu zamknięty półkoliście, nad którym znajduje się trójkątny szczyt. Na osiach bocznych są prostokątne otwory wejściowe nad którymi są profilowane gzymsy, wyżej wyobrażenia Sprawiedliwości i Męstwa, nad nimi — panoplia. Elementy rzeźbiarskie wykonano z piaskowca. Warto w tym miejscu przytoczyć opis bramy z inwentarza z 1830 r.: „... piękna starożytnej architektury, z frontu kamieniem opcznym kształtnie obrabianym całkiem od gzymsu do dołu wykładana i różną płaskorzeźbą, insygniami i herbami oraz ośmiu kolumnami podobnież kamiennymi ozdobiona”. Dotychczas dekoracyjna fasada bramy — o charakterze łuku tryumfalnego datowana była od IV ćwierci XVII wieku do przełomu XII na XVIII wiek. W trakcie konserwacji bramy w 1982 roku zauważono na bocznej powierzchni płasko rzeźbionych impostów (trzecim i szóstym) datę składającą się jedynie z trzech cyfr 173 z pustym, przygotowanym polem na czwartą cyfrę. W sposób jednoznaczny datuje



Ryc. 17
Fragment makiety — widoczna zachodnia część zespołu — rejon bramy zachodniej.



Ryc. 18
Wykop nr X. Widoczny północny mur bramy zachodniej oraz brukowany przejazd.

Ryc. 19
Wykop XIV, profil wschodni. Widoczne zachodnie końce północnego i południowego muru bramy zachodniej.



to fasadę bramy na lata trzydzieste XVIII-tego wieku i wiąże ją z działalnością Anny z Sanguszków Radziwiłłowej która jak wiadomo sprowadziła wielu artystów dla ozdobienia pałacu. Ponieważ budowę bramy z szczytami i wieżą datuje się na okres wcześniejszy (niż lata 30-te XVIII wieku), najpewniej na drugie ćwierćwiecze XVII wieku (lub nawet wcześniej — wieża) dekoracyjna fasada bramy jest więc drugim etapem prac przy budynku. Niestety nie znamy wyglądu bramy sprzed zmian. Celem zbadania tej kwestii a także rozpoznania pierwotnych poziomów użytkowych przy bramie założono wykop w południowej części świata przejazdu przy frontowej, wschodniej ścianie bramy. Odślonięto ok. 40 cm poniżej poziomu terenu mur będący pozostałością bramy z fazy przed przebudową fasady. Analiza nawarstwień wskazuje, iż bezpośrednio przy murze bramy była pierwotnie fosa (dno fosy na głębokości ok. 4,5 m poniżej poziomu terenu). W inwentarzu z 1764 roku, tj. już po przebudowie bramy opisano istniejące jeszcze wewnątrz bramy pozostałości urządzeń służących do podnoszenia mostu zwodzonego: „Tamże waga wielka na ośmiu łańcuszkach żelaznych z hakami i kołami żelaznymi do nich belka dębowa w tejże bramie na drugiej stronie wody dwa do zwodu w (...) stojące stare”. Fosa

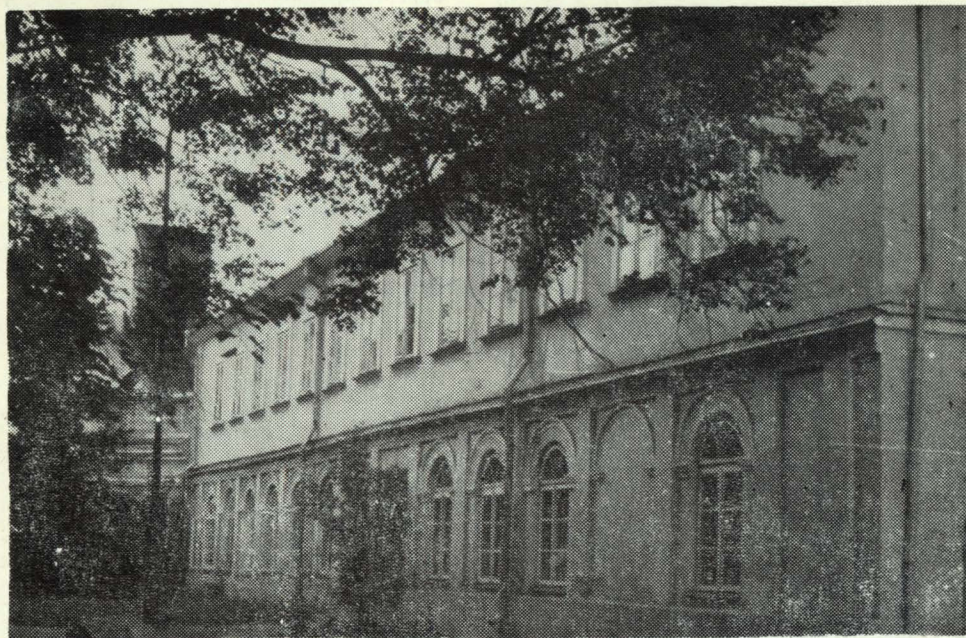
została zasypana jednorazowo jak o tym świadczy jednorodny materiał ceramiczny datowany na połowę XVIII wieku. W związku z przebudową fasady bramy zasypano fosę i zmieniono najbliższe otoczenie budynku.

Brama zachodnia

W inwentarzach nazywana jest „Bramą Kosiarską” ze względu na to iż prowadziła do koszar — zespołu budynków o przeznaczeniu wojskowym a zlokalizowanym poza wałami. Tak w wielkim skrócie pisze o niej inwentarz z 1765 roku: „Brama murowana na koszarach z drzwiami podwójnymi pod którą Orzeł Czarno malowany (...)”. Była ona zbudowana w kurtynie zachodniej, na osi wschód-zachód założenia (ryc. 22). Dzisiaj w tym rejonie znajduje się niewielki, prostokątny budynek (aktualnie klub krótkofalowców). Podejrzewano, iż stoi on na fundamentach bramy. Wstępnie rozpoznano okolice metodami geofizycznymi. W oparciu o wyniki tych badań oraz uwzględniając wyniki wierceń wytyczono trzy wykopy (ryc. 17—19). Odślonięto w nich ściany północną i połud-

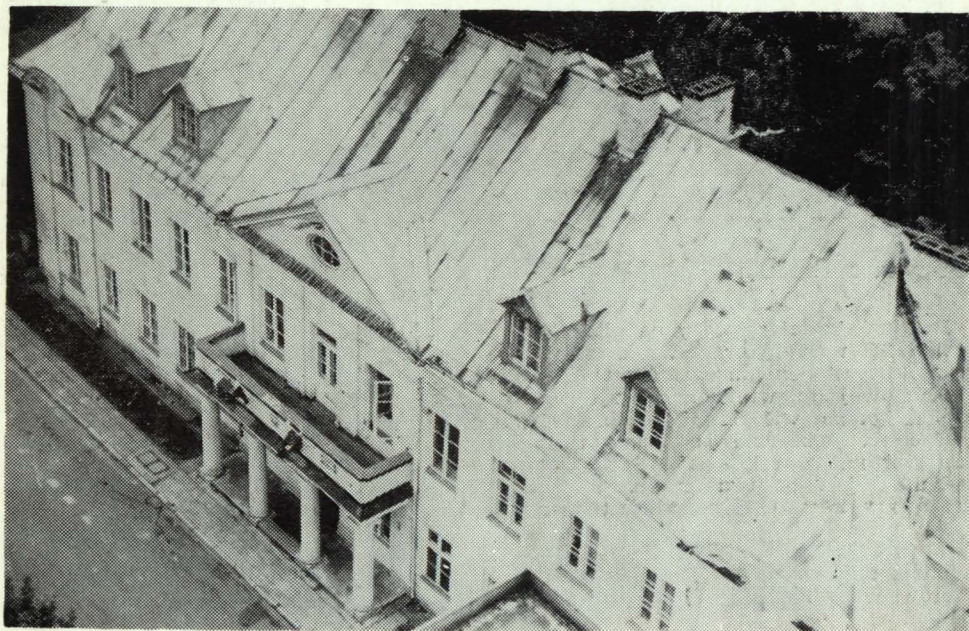


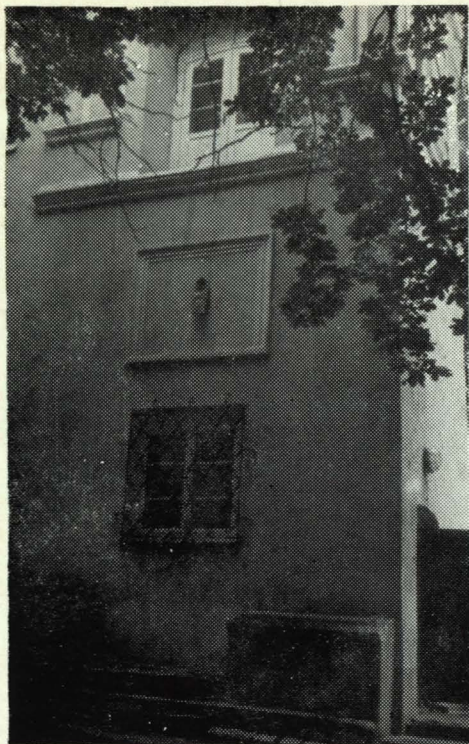
Ryc. 20
Oficyna zachodnia i wieżyczka galerii. Widok od strony południowej.



Ryc. 21
Oficyzna północno-zachodnia. Elewacja południowa.

Ryc. 22
Oficyzna północno-wschodnia. Widok z wieży. Elewacja północna.





Ryc. 23

Wieżyczka południowo-wschodnia. Widok od strony zachodniej. Widoczny otwór wejściowy na galerię (na poziomie II-giej kondygnacji).

niową bramy oraz jej brukowany przejazd. Ściany bramy zostały rozebrane do poziomu bruku. Odsłonięto zachodni kraniec bramy, tym samym miejsce, gdzie rozpoczynał się drewniany, nieistniejący dziś most. Przejazd bramy miał szerokość ponad 2,3 m. Budowa baruku biurowego spowodowała (poprzez konieczność niwelacji terenu) przykrycie relikwów bramy nasypami o dużej miąższości.

Oficyna zachodnia

Budynek został założony na planie prostokąta, jest on dwutraktowy, z sześcioma przelotowymi sieniami (ryc. 20). Od strony południowej stoi wtopiona w bryłę oficyny zachodnia wieżyczka galerii. Fasada wschodnia podzielona jest lizenami i pilastrymi na 34 osie. Największą ozdobą budynku jest ścianka attykowa zwieńczona gzymsem. Oficyna ta jest jednym z niewielu obiektów, obok bramy z szczytami i wieżą oraz kaplicy który w prawie niezminionej formie dotrwał do naszych czasów. W pobliżu oficyny nie prowadzono badań.

Jest to budynek jednorodzinny, założony na planie prostokąta, pierwotnie parterowy, obecnie dwukondygnacyjny (ryc. 21). Ciekawie rozwiązano elewację południową — w przyziemiu podzielona jest ona lizenami, okna półkolistie opracowano arkadami. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, iż mogła to być otwarta galeria, później zamurowana z oknami w arkadach.

Oficyna północno-wschodnia

Pierwotnie budynek wykonany analogicznie jak oficyna północno-zachodnia, obecnie przebudowany. Jest to budowla dwukondygnacyjna, założona na planie prostokąta z ryzalitami od północy i południa (ryc. 22). Po bokach oficyny znajdują się przybudówki, w nich schody. Niegdyś od strony wschodniej przylegała do budowli okrągła baszta (podobnie jak przy oficynie północno-zachodniej).

Ryc. 24

Kaplica zamkowa, elewacja południowa.



Wieżyczka wschodnia galerii

Jest to budowla założona na planie kwadratu (ryc. 23). Druga kondygnacja przykryta jest kopułą z latarnią. Wnętrze kopuły pokryte jest sgraffitową dekoracją z czterema orłami radziwiłowskimi w medalionach. Od strony zachodniej zachował się otwór wejściowy pierwotnie prowadzący przez galerię do pałacu. Galerie rozebrano w drugiej połowie XIX wieku.

Kaplica zamkowa p.w. św. Józefata

Kościółek założony na planie prostokąta, orientowany, przesklepiony kolebką (ryc. 24). Niedawno prowadzone badania pozostałości polichromii, które niegdyś zdobiły wnętrze kaplicy pozwoliły datować jej budowę na drugie ćwierćwiecze XVII w.

Pozostałe budowle jakie znajdują się obecnie na terenie dawnego zespołu pałacowo-obronnego to w większości obiekty nowe, bezstylowe, których istnienie jest szkodliwe z punktu widzenia konserwatorskiego (np. brak biurowy w kurtynie zachodniej), czy estetycznego (np. budynek zaplecza amfiteatru). Inne obiekty pierwotnie wchodzące w skład zespołu jak

np. grota, kaskada, teatr, oficyny kuchenne i ogrodowe, nie dotrwały do naszych czasów. Nie wszystkie są dokładnie zlokalizowane (np. negatywne wyniki poszukiwań budynku teatru).

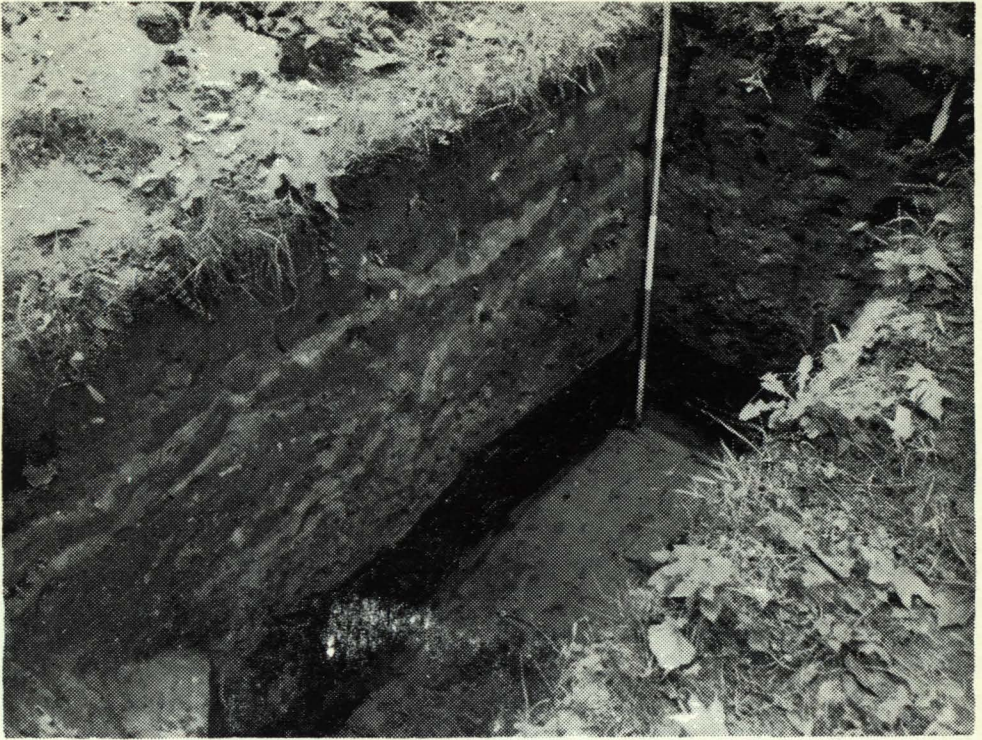
Dziedziniec zamkowy

Prawie cały dziedziniec został pokryty siatką pomiarów geofizycznych, wykonano też serię odwiertów (po linii północ-południe). W efekcie stwierdzono, iż w północnej części dziedzińca pod powierzchnią terenu „dzieją się różne rzeczy”. Oznaczało to gwałtowne zmiany w nawarstwieniach, które korelowały się liniowo np. prostolinijnie, na większych obszarach. Podejrzewano, iż w tej części dziedzińca mogą kryć się relikty starszego założenia mieszkalnego (bądź mieszkalno-obronnego). Wytoczono i wykopano pod tym kątem cztery wykopy. W dwóch z nich odsłonięto interesujące nawarstwienia. W wykopie zlokalizowanym na osi północ-południe oficyny północno-wschodniej odsłonięto na stosunkowo dużej głębokości 2,0–2,2 m duże skupisko kamieni tzw. otoczaków polnych. Sposób jego zalegania: prawie

ryc. 25

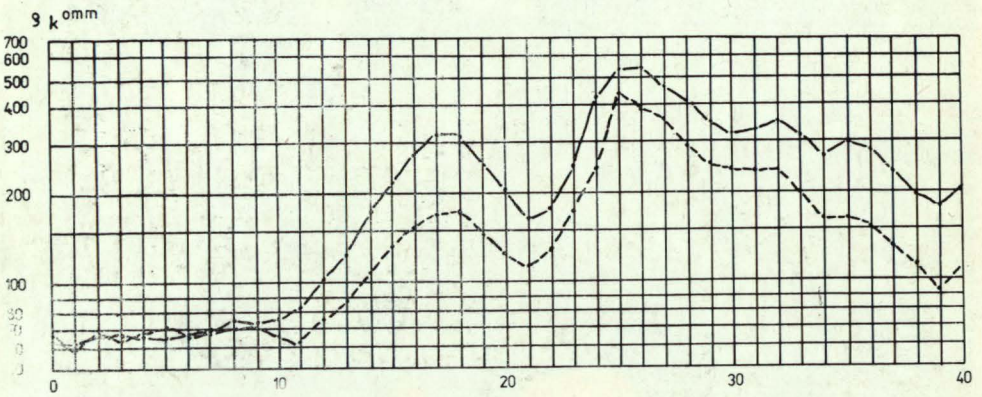
Wykop nr IV. Widok ogólny na wschodnie zbocze wałów i fosę.



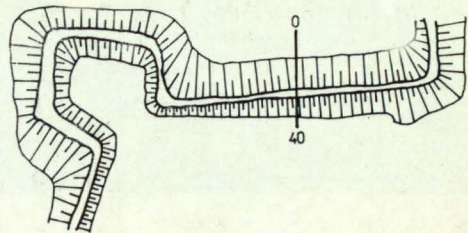


Ryc. 26
Wykop nr IV. Widoczne nawarstwienia w fosie.

ryc. 27.
Profil elektrooporowy z badań geoelektrycznych kurtyny wschodniej.



Profil geoelektryczny —
krzywa elektrooporowa



poziom, lekko zagłębione w środkowej partii wykopu z dość ostro zaznaczoną krawędzią (od strony wschodniej) sprawia duże trudności w interpretacji. Na podstawie wiadomości o tym rejonie dziedzińca w nawiązaniu do wyników badań elektrooporowych można stwierdzić, iż odsłonięto relikty najpewniej jakiejś, bliżej nieznannej sadzawki, której dno było wyłożone kamieniami. Miała ona kształt owalny i średnicę ok. 15 m. Została ona później zasypana ziemią z dużą ilością fragmentów kafli i naczyń ceramicznych. Z wykopu tego uzyskano interesujący zabytek — rzeźbioną w piaskowcu głowę orła radziwiłłowskiego (prawdopodobnie z wieży). W wykopie, założonym w północno-zachodniej części dziedzińca odsłonięto fragment wkopu wypełnionego ziemią z dużą ilością materiału ceramicznego z XVIII — XIX wieku. Wkop zagłębiony był ponad 2 m poniżej poziomu terenu. W bezpośredniej okolicy wkopu w warstwie tzw. humusu pierwotnego znaleziono sporą ilość wczesnośredniowiecznych fragmentów ceramicznych z X — XII wieku. Obok ceramiki z okolic pałacu są to jedyne ślady wcześniejszego osadnictwa w miejscu, na którym później Radziwiłłowie zbudowali swą rezydencję.

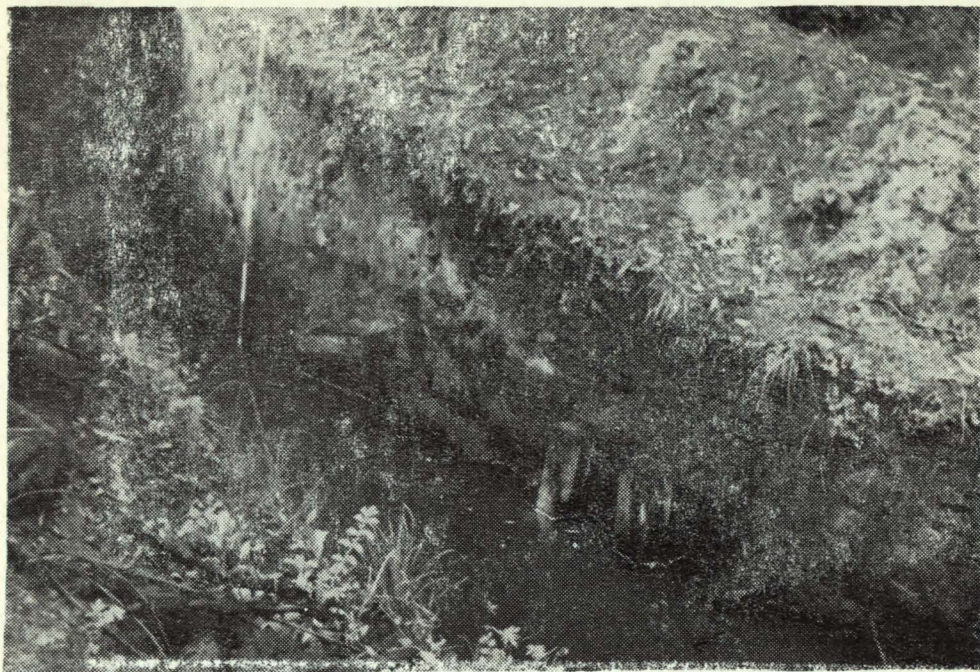
Fortyfikacje

Umocnienia ziemne — wały i fosy badane były w trzech sezonach. W roku 1982 wykonano niewielki wykop — nr III — w kurtynie północno-zachodniej (tuż przy bastionie) w którym rozpoznano budowę podstawy wału i jego styk z fosą. Odsłonięto relikty konstrukcji drewnianych służących umocnieniu podstawy wału. W sezonie 1983 zbadano ziemne umocnienia na kurtynie wschodniej długim wykopem (nr IV) obejmującym cały wał i fosę. W wykopie zaobserwowano tzw. drogę straży, pierwotne zbocza wału, krawędź podstawy wału i styku z fosą oraz dawny poziom fosy (dno). Celem rozpoznania wału na większym odcinku wykonano profilowania i sondowania geoelektryczne na długości całej kurtyny. Zauważono, iż korelują się liniowo dwa charakterystyczne elementy wału tj. droga straży i środek zbocza zewnętrzznego, gdzie następuje zmiana kąta nachylenia wału (ryc. 25—27, widoczne na rycinie 27 maksymalne wychylenia krzywych elektrooporowych odpowiadają wspomnianym elementom). Tak więc



Ryc. 28

Wykop nr VI. Widoczne nawarstwienia wału i fragmenty palisady na styku wał - fosa.



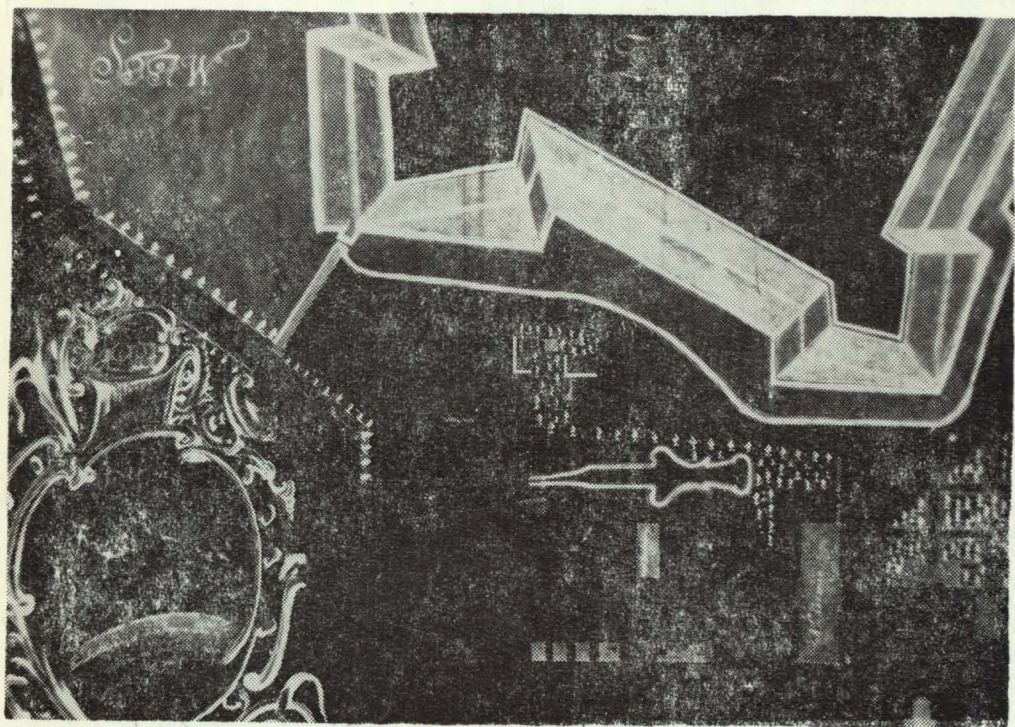
Ryc. 29
Wykop nr VII. Widoczne pozostałości mostu drewnianego na zwierzyńcu.

Ryc. 30
Wykop nr XII. Widoczne relikty konstrukcji drewnianych.



dzięki zastosowaniu różnych metod rozpoznano precyzyjnie cały odcinek kurtyny. Podobnie jak na fragmencie rozpoznany w wykopie III-cim, podstawa wału (w wykopie nr IV) od strony fosy była zabezpieczana konstrukcjami drewnianymi. Jednakże ze względu na fakt, iż drewno znajdowało się tuż pod powierzchnią ziemi, przykryte jedynie niewielkim nasypem różnorodnych piasków (luźnych, przepuszczalnych), uległo ono niemal całkowitemu rozkładowi. Uniemożliwia to dokładne określenie sposobu wykonania owych konstrukcji. W ostatnim sezonie wykopaliskowym — 1984 badano pozostałości umocnień od strony południowej. W zasadzie trudno nawet mówić o pozostałościach, ponieważ na tym odcinku nie ma zupełnie wału. Podejrzewano, iż od strony bagien nad Krzną umocnienia były zredukowane, bądź ich wcale nie było. Wykorzystano metodę geoelektryczną do wstępnego rozpoznania południowego zamknięcia stanowiska. Zarejestrowano podobnie (jak na kurtynie wschodniej) korelujące się w dwie równoległe linie punkty. Już to było znakiem, iż od strony rzeki pier-

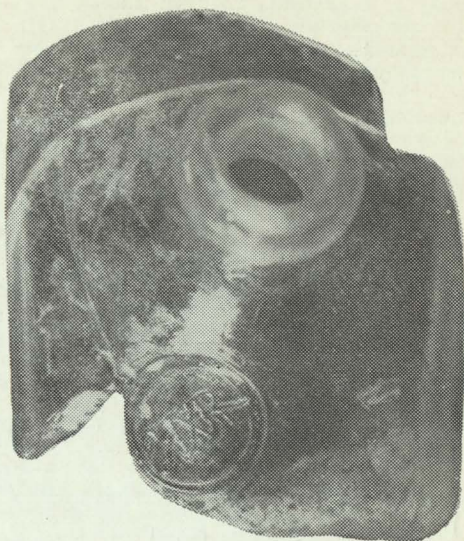
wotnie znajdował się wał. Celem jego dokładniejszego zbadania założono pięć wykopów. W wykopie nr VI zlokalizowanym w południowo-wschodnim rejonie zespołu natrafiono na styk wału i fosy. Odślonięto, podobnie jak w wykopach III i IV relikty drewnianych konstrukcji zabezpieczających pierwotnie wał przed destrukcją. Ze względu na grubą warstwę ziemi pochodzącą z rozsuniętego wału przykrywającą owe relikty drewnne zachowało się dużo lepiej (niż w kurtynie północno-zachodniej i wschodniej). Konstrukcje z wykopu V-go to palisada z gęsto, jeden przy drugim wbitym w ziemię pali o średnicy ok. 20 cm (ryc. 28). W wykopie nr VII założonym na przedłużeniu wykopu poprzedniego, w miejscu dzisiejszego zbocza nasypu, natrafiono na pozostałości drewnianego mostu prowadzącego niegdyś na tzw. zwierzyniec (ryc. 29). Ostatnia grupa trzech wykopów z południowego odcinka fortyfikacji została założona bliżej osi założenia. W dwóch z nich — nr XIII i XV — zlokalizowanych poza obecną granicą założenia, zbadano nawarstwienia, jak się okazało w



Ryc. 31
Fotokopia planu z 1778 r. z fragmentem wschodnim i południowego odcinka fortyfikacji.



Ryc. 32
Fotografia tzw. flaszki czworokątnej z wykopu II-go.



Ryc. 33
Fragment tzw. flaszki czworokątnej. Widoczna pieczęć z inicjałem KXR odcisniętym w szkło.

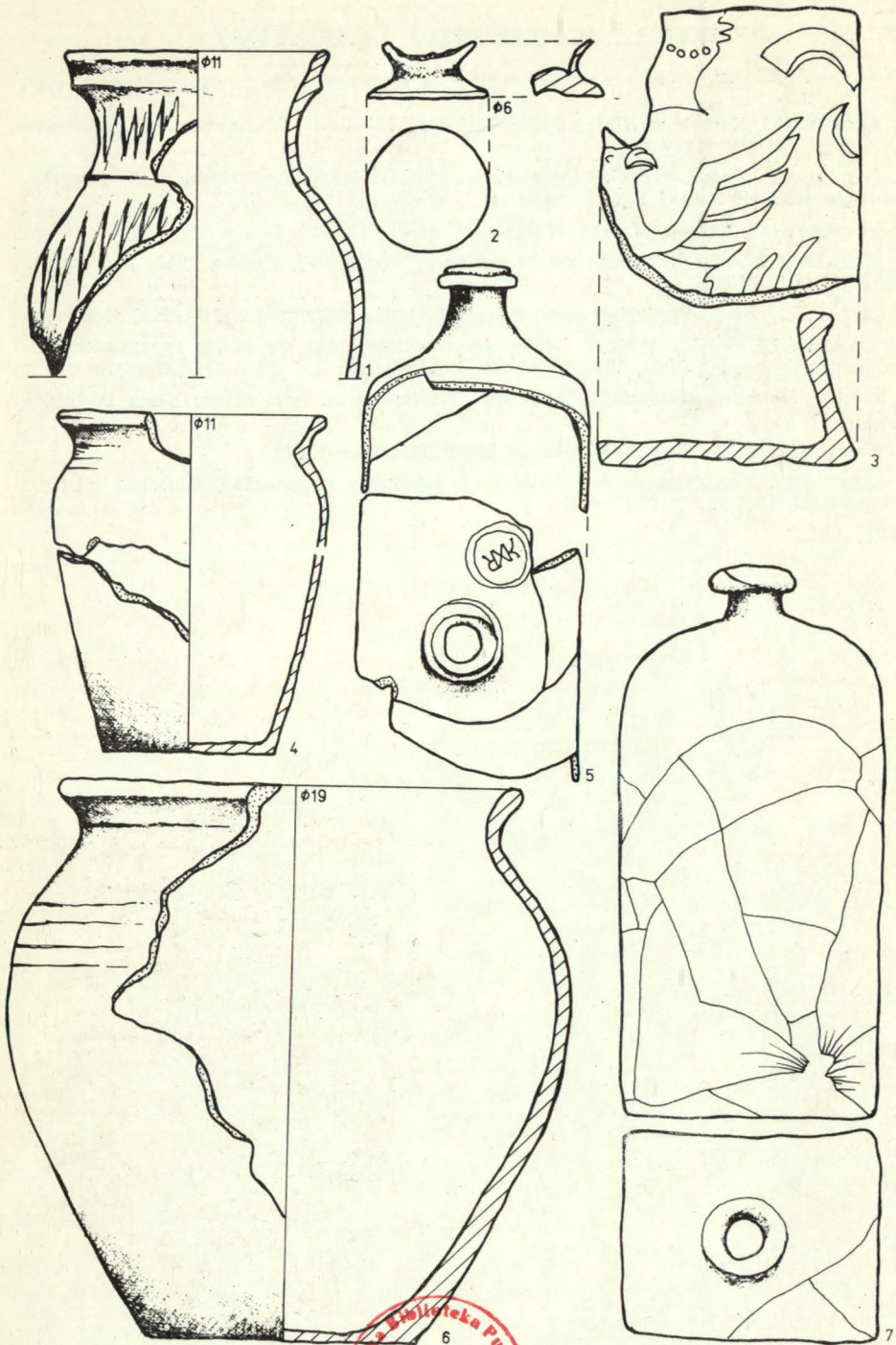
fosie. W wykopie nr XII, najbardziej na północ wysuniętym wykopie z tej grupy odsłonięto doskonale zachowane belki drewniane — narożnik konstrukcji sumikowo-łatkowej. Mimo przedłużenia wykopu nie udało się odsłonić całości konstrukcji. Ma ona niewątpliwie związek z wałem, choć nie z żadnym z jego charakterystycznych miejsc (np. podstawą wału bądź jego szczytem). Podsumowując wyniki badań ziemnych umocnień należy powiedzieć, iż pierwotnie wał miał wysokość ok. 6 m, fosa była zagłębiona ok. 2,5 m poniżej poziomu terenu z okresu funkcjonowania pałacu. Wał był umacniany drewnianymi konstrukcjami przed zniszczeniem.

Tezę o istnieniu od południa normalnych umocnień, tj. takich jak na pozostałych odcinkach potwierdza także analiza planu z 1778 r. na którym widoczne są umocnienia od strony południowej (fragment) wschodniej i północnej (fragment). Plan ten w postaci fotokopii z oryginału z Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego udośćpnił ze swych zbiorów ks. Roman Soszyński z Białej (ryc. 31).

Na zakończenie należy nadmienić, iż opracowanie niniejsze wykonano „na gorąco”, jeszcze w trakcie prac terenowych. Z tego powodu brak w nim m. in. przykładów datowania odsłoniętych w trakcie badań relikwów czy nawarstwień na podstawie materiału ceramicznego. Być może pełne jego opracowanie wniesie nowe światło w niektórych kwestiach. Pamiętać jednak należy o popularnym charakterze niniejszej pracy. Autor ma nadzieję, iż uda mu się opublikować pełne, naukowe opracowanie wszystkich sezonów badań. Nie będzie to jednak sprawa prosta, a przede wszystkim nie tak szybka. Stąd też zastosowano tu pewne uproszczenia.



Ryc. 34
Fragmenty naczynia z XII—XIII w. z wykopu II-go.



Ryc. 35
Rysunki zabytków z wykopów.



WYKAZ WAŻNIEJSZEJ LITERATURY

- J. Baranowski, *Zamek w Białej Podlaskiej, woj. lubelskie*, Warszawa 1963, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.
- J. Baranowski, *Pałac w Białej Podlaskiej, Próba rekonstrukcji stanu z XVII wieku*, Biuletyn Historii Sztuki XXIX, 1967, nr 1, s. 39—54.
- J. Baroszewicz, *Zamek Bialski*, Warszawa 1881.
- A. Cebulak, *Zamek poradziwiłowski w Białej Podlaskiej*, Lublin 1982, maszynopis PP PKZ O/Lublin.
- J. Cichowski, *Biała Podlaska Zamek*, Lublin 1982, maszynopis PP PKZ O/Lublin.
- W. Dynowski i zespół, *Studium urbanistyczno-historyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta*, Warszawa 1963, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.
- B. Górny, *Monografia powiatu bialskiego, województwa lubelskiego Biała Podlaska* 1939.
- T. Krawczak, *Dzieje zamku bialskiego*, Biała Podlaska 1982.
- E. Łopaciński, *Zamek w Białej Podlaskiej*, Materiały archiwalne, Biuletyn Historii Sztuki XIX, 1951, nr 1, s. 27—48.
-

XIV
Cic

